

## MIROŚLAW KACZAN

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	Świdnik, PRL, stan wojenny, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, strajk, nastroje społeczne, życie polityczne

### Atmosfera wśród pracowników WSK w Świdniku po wprowadzeniu stanu wojennego

Atmosfera była przygnębiająca i taka nerwowa, niektórzy starsi pracownicy, którzy przeżyli okres wojny, przeżywali to dosyć tragicznie, bo im wprowadzenie stanu wojennego kojarzyło się też tylko z wojną, oni wiedzieli, czym jest wojna, jakie niesie skutki ze sobą. My, młodszy, tośmy tak jakoś to z lękiem, ale dosyć dobrze psychicznie odbierali. Pamiętam swoich starszych kolegów z wydziału, człowiek, który praktycznie mógłby być moim ojcem, pytał mnie: „Panie Mirku, co to będzie? Jak to będzie?”. Trudno mi nawet było znaleźć jakąś sensowną, konkretną odpowiedź, co będzie. No, mówię: „Jakoś będziemy się nie dawać. Założyliśmy strajk okupacyjny, będziemy się bronić. Może władza się wycofa, jak zobaczy opór społeczeństwa, opór ludzi”. No, innych słów na jakieś pocieszenie tym ludziom nie można było znaleźć, bo samiśmy nie wiedzieli dokładnie, jak się to wszystko będzie toczyło, jak to się będzie rozgrywało. To była jeszcze niedziela, tak, to była niedziela.

Data i miejsce nagrania	2014-10-06
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"